

# MISTYKA KRZYŻA W KARMELU



# REGUŁA KARMELITÓW

W regule karmelitańskiej, karmelici są wezwani do życia in obsequio Iesu Christi. Jest to życie w posłuszeństwie Jezusowi i w naśladowaniu go. Zgodnie feudalną mentalnością średniowieczna in obsequio oznaczało życie jako wasal Jezusa Chrystusa. Wasal miał obowiązek służyć swemu Panu, walczyć razem z nim, a Pan miał obowiązek chronić swego wasala. Służenie Chrystusowi jako Panu oznacza również cierpienie z nim – niesienie krzyża.

Zmaganie się i niesienie krzyża to przede wszystkim życie w samotności pustelniczej. Życie to wiąże się z walką duchową, a droga do zwycięstwa w tej walce prowadzi przez krzyż, czyli zwycięstwo Chrystusa nad pokusą, grzechem i słabością.

*Każdy zakonnik winien przebywać sam we własnej celi lub blisko niej, rozważając dniem i nocą Prawo Boże, czuwając na modlitwie, chyba że musi poświęcić się innym sprawiedliwym obowiązkom.*

*Ponieważ pokusą jest życie człowieka na ziemi, a tych, którzy chcą żyć pobożnie w Chrystusie spotykają prześladowania, diabeł zaś, wasz przeciwnik, jak lew ryczący krąży, szukając kogo pożreć, dlatego z całą pilnością obleczcie zbroję Bożą, abyście mogli się ostać wobec podstępnych zakusów nieprzyjaciela.*

*Przepaszcie swoje biodra pasem czystości. Serca umocnijcie świętymi rozważaniami, ponieważ jest napisane: święte rozważanie ustrzeże cię. Włóżcie na siebie pancerz sprawiedliwości, abyście miłowali Pana Boga swego, całym swoim sercem, całą swoją duszą i całą swoją mocą, a bliźniego swego jak siebie samych. W każdym położeniu bierzcie wiarę jako tarczę, dzięki której zdołacie zgasić wszystkie zapalone strzały Złego. Bez wiary bowiem nie można podobać się Bogu. Weźcie też na głowę hełm zbawienia, abyście oczekiwali zbawienia od samego Zbawiciela, który zbawia swój lud od jego grzechów. Miecz zaś ducha, to jest Słowo Boże, niech obficie przebywa w ustach i sercach waszych. Wszystko zaś, co będziecie czynić, czyńcie zgodnie ze Słowem Pańskim.*

Kolejnymi elementami walki duchowej niesienia krzyża są milczenie, praca i post.

## XVI. Milczenie

*...postanawiamy, że macie zachowywać milczenie po odmówieniu modlitwy na zakończenie dnia, aż do czasu wyjścia następnego dnia z kaplicy. W innym czasie, chociaż nie musi się przestrzegać milczenia tak pilnie, to jednak należy strzec się wielomówstwa. Jest bowiem napisane, a także doświadczenie poucza, że nie uniknie się grzechu w gadulstwie oraz: kto nierozważny jest w mówieniu, dozna szkody.*

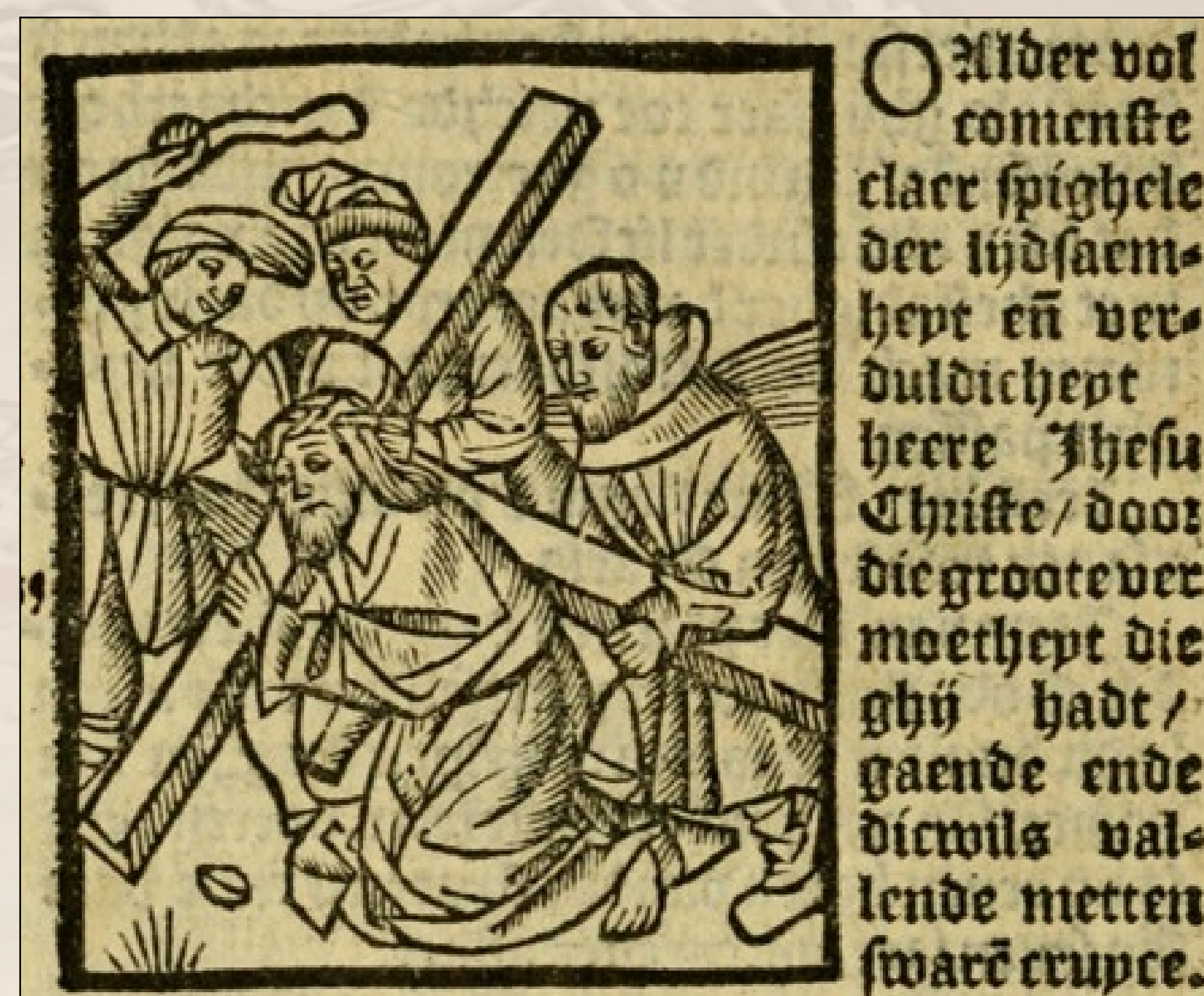
## XV. Praca

*Powinniście ustawicznie wykonywać jakąś pracę, aby szatan znajdował was zawsze zajętych i nie miał przystępu do waszych dusz wskutek waszej bezczynności.*

Przykład i pouczenie macie w osobie św. Pawła, którego ustami przemawiał Chrystus. Tenże Apostoł został wybrany przez Boga na głosiciela Ewangelii i nauczyciela pogan w wierze i prawdzie. Jeżeli więc pójdziecie za jego wskazaniem, nie pobładzicie. Píše on: w trudzie i zmęczeniu byliśmy pośród was, pracując we dnie i w nocy, aby dla nikogo z was nie być ciężarem. Nie jakobyśmy nie mieli do tego prawa, lecz po to, aby dać wam samych siebie za przykład do naśladowania. Albowiem gdy byliśmy u was, nakazywaliśmy wam tak: kto nie chce pracować, niech też nie je. Słyszymy bowiem, że niektórzy wśród was postępują wbrew porządkowi: wcale nie pracują, lecz zajmują się rzeczami niepotrzebnymi. Tym przeto nakazujemy i napominamy ich w Panu Jezusie Chrystusie, aby pracując ze spokojem, własny chleb jedli. To jest dobra i święta droga, idźcie nią.

## XII. Post

*We wszystkie dni, od święta Podwyższenia Krzyża aż do Zmartwychwstania Pańskiego, z wyjątkiem niedziel, zachowacie codziennie post. Jedyne choroba, podeszły wiek lub inna poważna przyczyna mogą zwolnić od postu, ponieważ konieczność nie zna prawa.*



Do powstania ustalonej kolejności i ilości stacji drogi krzyżowej jaką znamy obecnie przyczynił się belgijski karmelita Jan Pasch (van Paesschen, zm. 1532). Napisał on książkę *Een devote maniere om gheestelyck pelgrimage te trecken tot den heylighen lande als te Jherusalem, Bethleem, ter Jordanen, etc.* (wyd. Louven 1564), w której pokazywał, jak w sposób duchowy można pielgrzymować do Jerozolimy.

# KRZYŻE U KARMELITÓW NA PIASKU



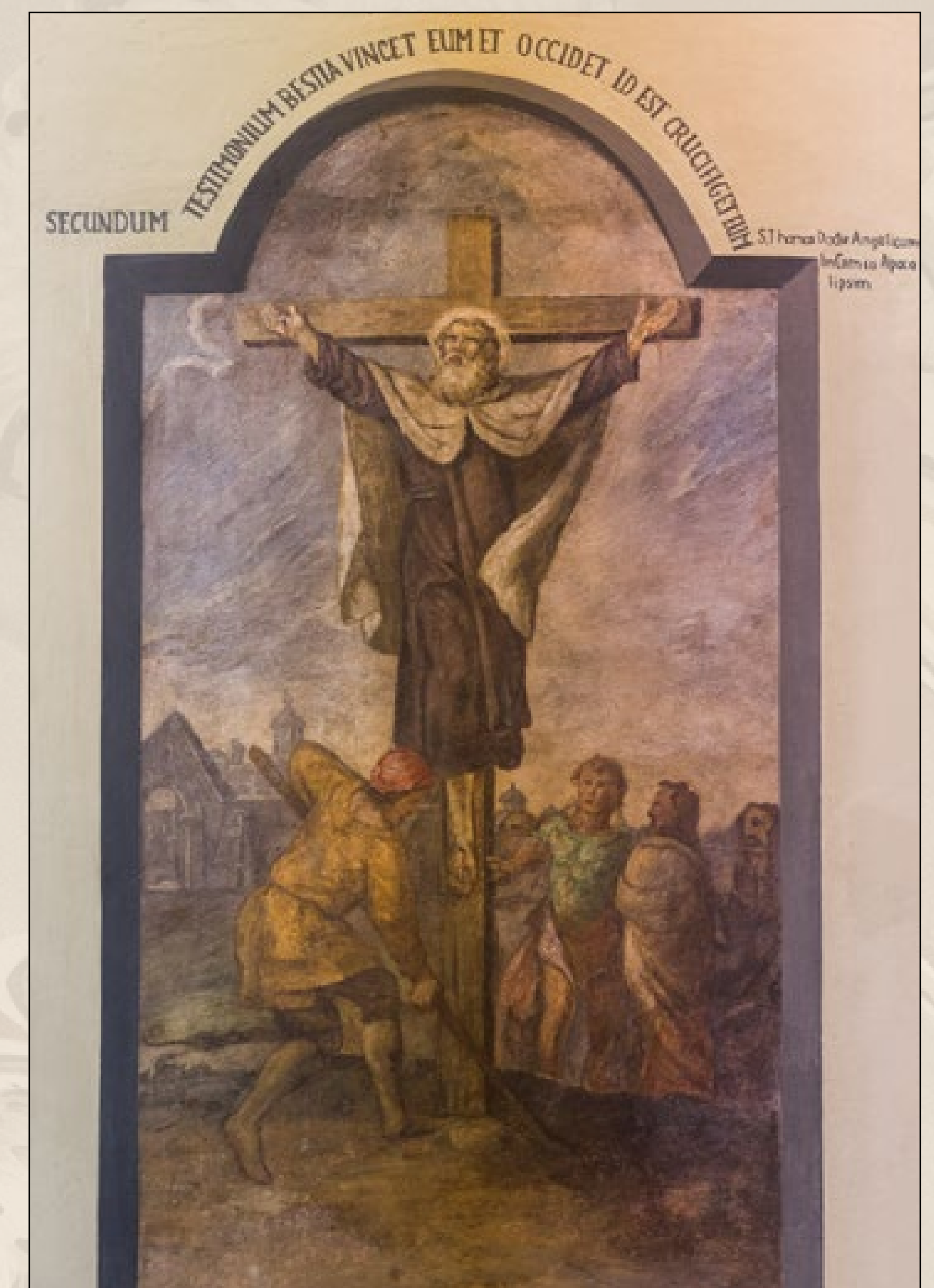
Kalwaria – najbardziej charakterystyczny element zewnętrznego wystroju kościoła karmelitów na Piasku powstała w 1744 roku. Obok niej umieszczony był od 1712 roku Ogrójec. Pomiędzy stiukową dekoracją można dojrzeć atrybuty Męki Pańskiej.



Maria pod Krzyżem. Scena figuralna umieszczona wprost oratorium na piętrze dormitorium klasztoru karmelitów na Piasku.



Cudowny Chrystus ze Lwowa. Obraz z XVII w. z dawnej kaplicy Chrystusa Miłosiernego w kościele karmelitów we Lwowie. *Wielkie zaiste było nabożeństwo wiernych; niezmierna bezgraniczna ufność jaką w tym miłosiernym P. Jezusie pokładali. Nie było bólów, nie było doświadczeń którychby Jezus w tym obrazie cudami słynący od cierpiącej ludzkości nie uchylał. Nikt stąd nie odszedł niepocieszony, nikt w swej nadziei zawiedziony. W niebezpieczeństwach rozlicznych, w cierpieniach ciała, gdy nikt z pomocą przyjść już nie potrafił, w opuszczeniu zupełnym przypltywali wierni do kaplicy P. Jezusa i tu krzyżem leżąc, zebrali litości i zmitowania.*



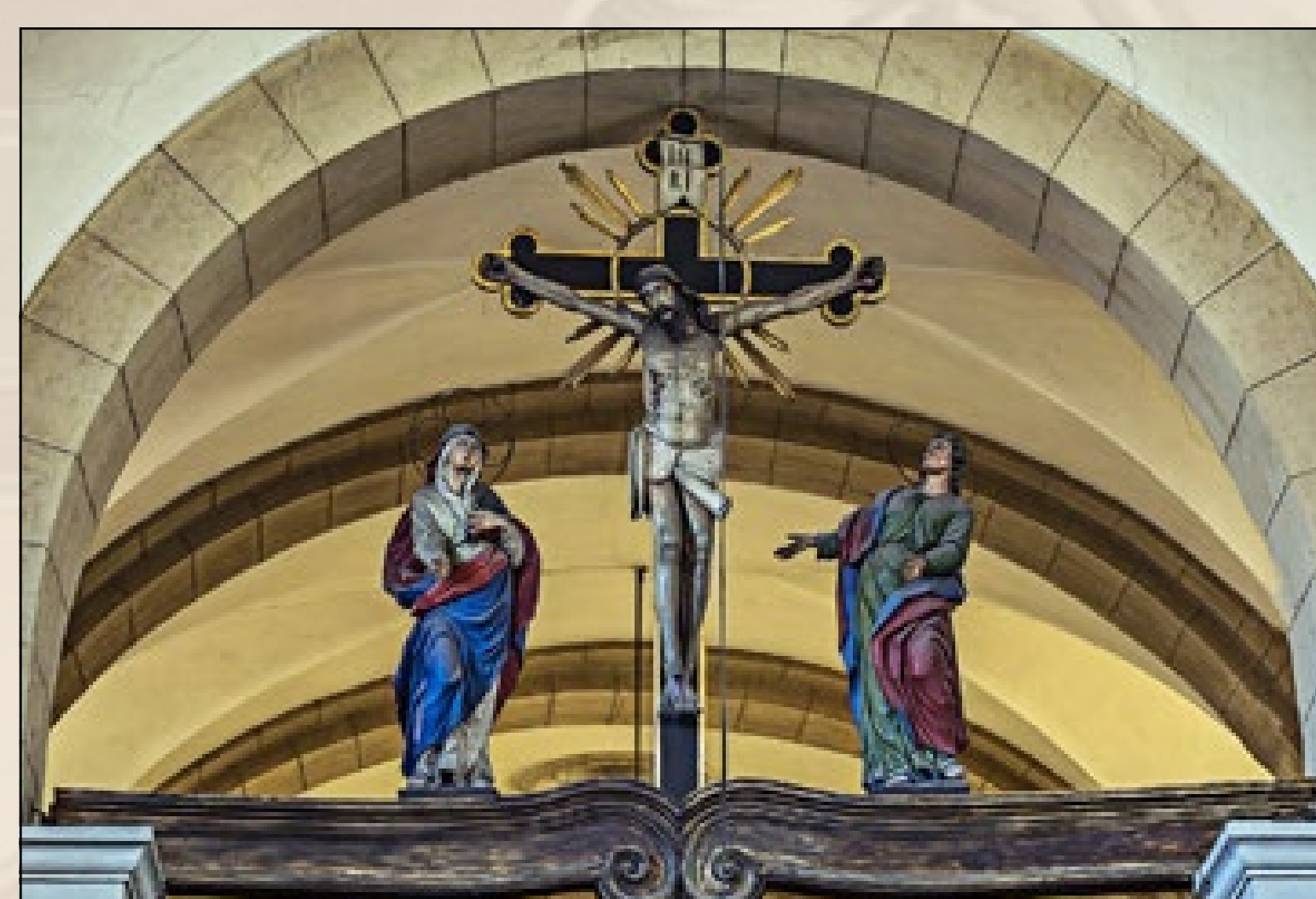
Karmelitańska ikonografia ukazywała ukrzyżowanie i zmartwychwstanie proroka Eliasza – swego duchowego przywódcy. Była to interpretacja XI rozdziału Apokalipsy: gdy Eliasz dopełni swojego świadectwa, Bestia, która wychodzi z Czeluści, wyda mu wojnę, zwycięży go i zabije. Zwłoki proroka leżeć będą na placu wielkiego miasta, gdzie także ukrzyżowano jego Pana przez trzy i pół dnia, a mieszkańcy ziemi będą cieszyć się i radować i dary sobie nawzajem będą przesyłać. A po trzech i pół dniach Duch Życia z Boga wstąpił w Eliasza i stanął na nogi, a wielki strach padł na tych, co go oglądali. Malowidło w krakowskiej kaplicy św. Eliasza wykonano na podstawie miedziorytu z 1680 r.



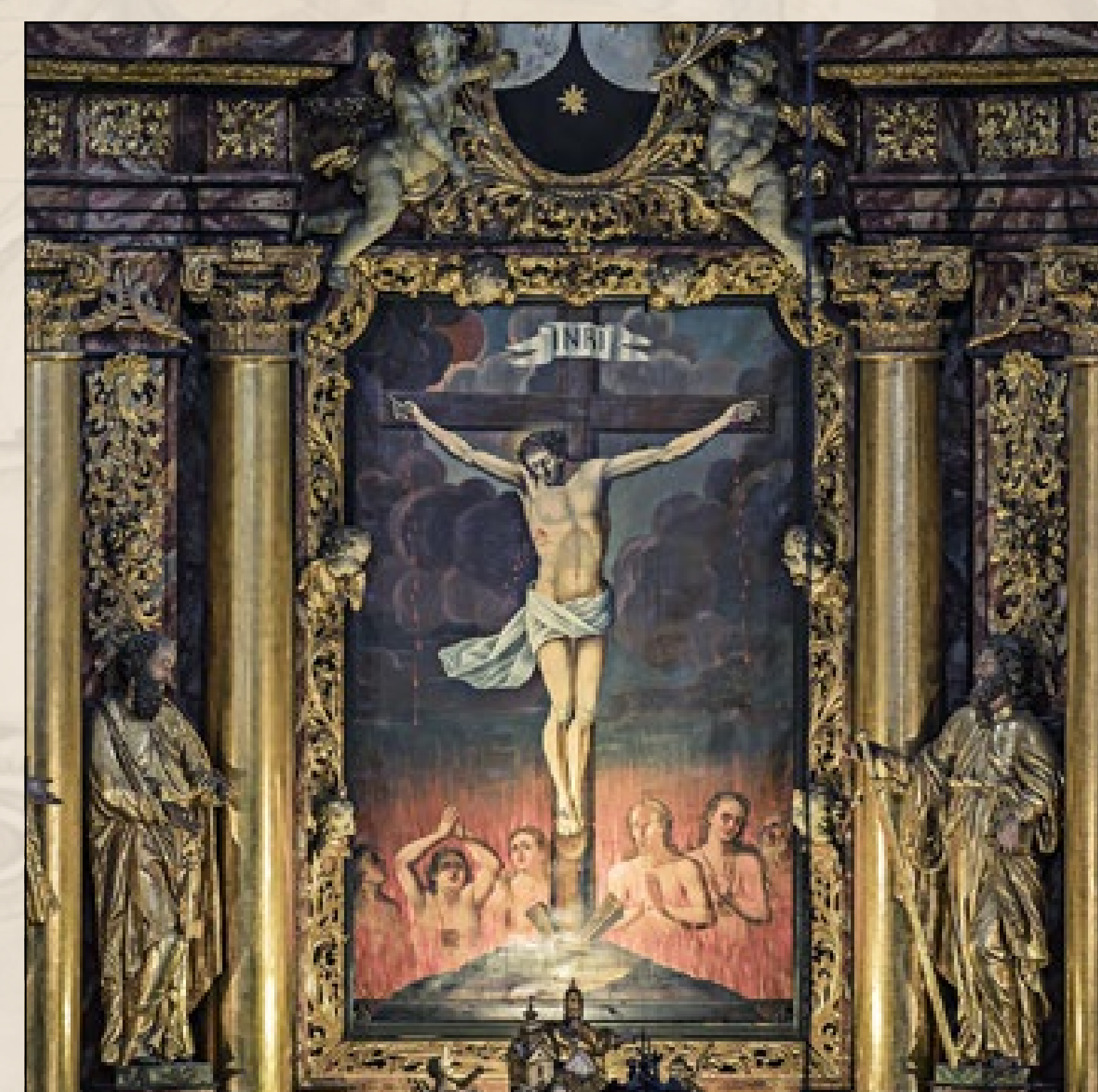
Ołtarz Ukrzyżowania w kościele karmelitów na Piasku konsekrowany był w 1679 roku. Obecny ołtarz pochodzi z XVIII wieku. W centrum ołtarza umieszczono XVII wieczny obraz na desce Ukrzyżowany Jezus, obok niego dwie rzeźby św. Weronika i Longin z włócznią. Poniżej Pieta (XVIII w.) i Chrystus złożony do grobu (1929). Po bokach ściany kaplicy pokrywają sceny pasyjne (XX w.). Obecnie obraz Ukrzyżowanego i rzeźba Pieta zostały przeniesione do klasztoru.



Podniesienie krzyża, XVII w. Obraz na płótnie z krużganków klasztoru karmelitów na Piasku w Krakowie.



Scena ukrzyżowania na belce tęczowej kościoła karmelitów na Piasku.



Obraz w ołtarzu głównym namalowany w 1767 roku przez Kazimierza Mołodzińskiego. Przedstawia dusze w czyścisku cierpiące ze szkaplerzami na szyi. Krople krwi wypływające z ran Chrystusa koją ich cierpienia.



Krucyfik w westybulu klasztoru na Piasku.

# MINIATURY PASYJNE Z GRADUAŁU KARMELITAŃSKIEGO Z 1644 ROKU



Wielkie dzieło krakowskiego karmelity ojca Stanisława z 1644 roku zawiera wśród ponad setki miniatur sceny ukazujące karmelitów niosących krzyż. Jednakże najbardziej rozbudowanym cyklem przedstawień w tym graduale jest grupa miniatur ukazująca Mękę Pańską. Są to zarówno pojedyncze sceny pasji, alegoryczne przedstawienia (Tłocznia Mistyczna), jak i narracyjne o bogactwie symboli.



Wrzucenie do potoku Cedron



Sąd nad Jezusem



Cierniem ukoronowanie



Chrystus niosący krzyż spotyka Weronikę



Przybicie do krzyża



Podwyższenie krzyża



Zapowiedź Pasji



Pojmanie w Ogrójcu



Tłocznia mistyczna



Złożenie do grobu

# ŚWIĘCI ZAKONU KARMELITAŃSKIEGO

## św. Teresa z Avili (1515-1582)

Dla Teresy tajemnica Jezusa obarczonego krzyżem, upadającego pod ciężarem krzyża, umierającego na krzyżu stanowiła ważny etap jej drogi duchowej i stała się główną treścią jej drogi modlitwy. Najczęściej odwołuje się ona do momentów z Męki Jezusa, które są zarazem historyczne i symboliczne. Mówi o pomocy w dźwiganie krzyża razem z Cyrenejczykiem, pisze o tym, aby nie pozwolić na jego upadek pod ciężarem krzyża, o trwaniu pod krzyżem razem z Janem czy, jak Maryja, ulega zdumieniu wobec milczenia Jezusa przybitego do krzyża, który nawet nie użala się swojej Matce. I nie omieszka zwrócić uwagę na śmierć Jezusa na krzyżu: „Przyjrzyjcie się, ile kosztowała waszego Oblubieńca ta miłość, którą On was darzy, skoro dla uwolnienia nas od śmierci, umarł śmiercią tak pełną udreki, jaka była śmierć krzyżowa”.

W komentarzu do Pieśni nad pieśniami Teresa podejmuje na nowo tradycyjne utożsamienie krzyża Jezusa z drzewem jabłoni biblijnej: „Drzewo jabłoni, według mojego rozumienia, oznacza drzewo Krzyża jako i na innym miejscu Pieśni nad pieśniami Pan mówi: Pod drzewami jabłoni wzbudziłem cię. Dusza obłożona utrapieniami i krzyżami może się spodziewać wielkiej pomocy od Boga”.

„O, jakże nachyla gałązki to boskie drzewo, aby dusza raz przecie gałązkę z niego uszczknęła, rozważając jego wielmożności i mnóstwo miłosierdzia, jakie nad nią okazał. Aby zobaczyła i zakosztowała tego owocu, który Pana nasz Jezus Chrystus zebrał z Męki swojej, z taką przedziwną miłością drzewo to święte krwią swoje zraszając”.

„Jak niezmiernie wiele na tym zależy, by dusza wstępująca na drogę modlitwy od samego początku oderwała się sercem od wszelkich przyjemności i podjęła postanowienie, że chce Chrystusowi Panu pomagać w noszeniu krzyża Jego, jak mężny rycerz, który bez żołdu chce służyć królowi wiedząc, że go nagroda nie minie”.

**S**więta Teresa Zakonu Karmelitańskiego, będąc na gorącym rozmyślaniu Męki JEZUSOWEY, prosiła Ukrzyżowanego Zbawiciela, aby serce Jej odmienił, y zaraz usłyszała w sobie taką odmienność serca, że iey się zdawało, iakby miała inne, żeby zaś Ją Zbawiciel upewnił o odmianie serca, widziała Serafina przychodzącego do niej z nieba, ktorem złotą trzymając w ręku strzałę, oszczep płomienisty na kształt ognia gorącego mającą, Serce Jej nie raz ranił, za każdym zaś wyciągnięciem strzały widziała, że wyciągał, że strzałą Serafin Teresy wnętrzości. Od tego czasu wzięła w miłości JEZUSOWEY tak się rozgorzała, iż żadna rzecz Jej nie smakowała, tylko iedno kochanie BOGA. *Ja ejus vita.*



## Św. Jan od Krzyża (1542-1591)

W wyniku spotkania ze świętą Teresą przyjął z całym oddaniem dzieło Reformy Karmelu i rozpoczął nowy styl życia w pierwszym klasztorze w Duruelo. Przeżywał wszystkie trudności i przeciwności rodzącej się wspólnoty zakonnej, jako mistrz i wychowawca oraz spowiednik w klasztorze w Avili. Uwwięzienie w Toledo, samotność klasztorów El Calvario i La Peñuela w Andaluzji, prace apostołskie w klasztorach mniszek, zadania przełożeniśkie miały znaczący wpływ na ukształtowanie się jego osobowości. Objawia się to w lirycy jego poezji, w komentarzach pism, prostocie życia klasztornego oraz w wędrownym apostołacie. W swojej wzniosłej twórczości poetyckiej, w swoich traktatach doktrynalnych – Droga na Górę Karmel, Noc ciemna, Pieśń duchowa, Żywy płomień miłości – tak jak i w pomniejszych, lecz bogatych w treść Słowach światła i miłości, Radach i wskazówkach, Listach zostawił syntezę chrześcijańskiej duchowości i jej mistycznego doświadczenia.

„Lepiej jest cierpieć dla Boga, niż dokonywać cudów”

„Gdy doznasz goryczy i przykrości, pomnij na Jezusa Ukrzyżowanego i milcz. Żyj w wierze i nadziei i choćbyś chodziła wśród mroków, bo w tych mrokach Bóg zbliża się do duszy. Zdaś się we wszystkim na Boga, do Niego bowiem należysz i On cię nie zapomni. Nie myśl, że Bóg cię samą pozostawia, bo tym sprawiłabyś Mu przykrość” Słowa światła i miłości:

Ukrzyżowana w duchu i zewnętrznie z Chrystusem, będziesz żyła z nasyceniem i zadowoleniem swej duszy, pozyskując ją w swej cierpliwości.

Niechaj ci wystarcza Chrystus Ukrzyżowany, z Nim cierp i odpoczywaj, a przez to wyzujesz się z wszelkich ciężarów zewnętrznych i wewnętrznych.

Kto nie szuka krzyża Chrystusowego, nie szuka chwały Jego.

**S**więty Jan od Krzyża Zakonu Karmelitańskiego spytany od CHRYSTUSA, iakiby chciał zapłaty za swoje prace bez żadnego rozmyślenia zaraz odpowiedział. *Domine pasi, & vniemni pro te.* Panie cierpieć, y bydź w zgardzonym dla Ciebie. Po śmierci Jego Roku trzeciego, gdy częśćkę Ciała Jego na Relikwie oderznięto, z zadumieniem przytomnych na częśćkę ciała oderzniętego wydawał się CHRYSTUS na Krzyżu wiążący.



# ŚWIĘCI ZAKONU KARMELITAŃSKIEGO

## Maria Magdalena de Pazzi (1566-1607)

Otrzymała pobożne wychowanie, a w Karmelu, do którego wstąpiła, wiodła życie ukryte, pełne modlitwy i wyrzeczenia.

Modliła się gorąco o odnowę Kościoła i zachęcała siostry do ewangelicznej doskonałości. Hasłem jej życia było: „cierpieć i nie umierać”. Oczyszczona przez cierpienia, doznała wielkich przeżyć mistycznych. Maria Magdalena otrzymała od Chrystusa dar wizji i ekstazy. Pewnego razu Zbawiciel obdarzył ją cierniową koroną, która zadawała jej wielkie bóle głowy. W dniu 25 marca 1585 roku Pan Jezus obdarzył Marię Magdalenę łaską stygmatów, czyli odbicia ran Zbawiciela na jej ciele. Stygmata były jednakże niewidoczne dla innych osób.

Zmarła 25 maja 1607 roku. Papież Klemens IX kanonizował ją w roku 1669.

Wydarzeniami, które najczęściej są tematem ekstazy przeżyć Magdaleny, jest Wcielenie i Męka Pańska.

Wokół Krzyża Magdalena „krąży jak wokół tysiada odblasków kryształu”. Dwukrotnie przeżywała w ekstazie całą historię Męki, przekazując słowa występujących w niej postaci, przechodząc przez pomieszczenia klasztorne jakby były owymi miejscami w Jerozolimie, gdzie cierpiał Chrystus. W przeżyciach Magdaleny szczególne miejsce zajmują rany Zbawiciela. W jednej z relacji czytamy, iż Święta zrozumiała, że Jezus uczynił swe Ciało schodami, aby dusza mogła wspiąć się do Niego i wejść do Jego pięciu Ran, które On uczynił jakby domami gościnnymi, by dusza mogła do nich uciec i w nich się schronić, gdy jest prześladowana przez nieprzyjaciół, oraz by mogła tam odpocząć gdy jest zmęczona zmaganiem i trudami tego biednego życia. Otwarty bok Jezusa jest miejscem wielu opisywanych wydarzeń. Dla przykładu: 27 czerwca 1584 Jezus zaprasza Magdalenę do swej szkoły. A tą szkołą był Jego święty Bok, do którego gdy weszłam, (...) znalazłam wiele otwartych ksiąg i zrozumiałam, że te księgi to dzieła Boże – stworzenie świata, stworzenie człowieka, wcielenie, cierpienia i śmierć Chrystusa, Jego codzienne działanie w ludzkich duszach...



## Róża Maria Serio (1674-1726)

Stygmatyczka – jej doświadczenia ekstazy, lewitacji, wizji połączone były z wyjątkowym poczuciem solidarności z biednym i potrzebującym.

Podobnie jak Maria Magdalena de Pazzis, Róża Maria upodobniła się do Chrystusa głównie przez udział w Jego cierpieniach. Całe życie starała się kontemplerować mękę Chrystusa i zjednoczyć się z Jego cierpieniami.



## Teresa od Dzieciątka Jezus (1873-1897)

Zgodnie z wypowiedzią papieża Piusa XI, była „największą świętą naszych czasów”. Wywarła wpływ na papieży i na Ojców Soboru Watykańskiego II, w tym na Jana Pawła II, który odwiedził Lisieux i przypomniał o odkryciu przez Teresę „małej drogi”, dzięki której odnawia w świadomości wierzących najbardziej podstawową prawdę: „Bóg jest naszym Ojcem, a my jesteśmy Jego dziećmi”.

Najbardziej przekonującym owocem miłości jest ofiara. Dlatego w życiu św. Teresy krzyż zajmował zaszczytne miejsce. Teresa ukochała cierpienie, gdyż Bóg dał jej zrozumieć jej wartość. „Cierpienie staje się największym szczęściem, kiedy ubiega się o nie jak o skarb najcenniejszy”.

„Pan nasz umarł na krzyżu w udręczeniu, a przecież była to najpiękniejsza śmierć z miłości. Umierać z miłości, to nie znaczy umierać w porywie zachwyty. I wydaje mi się, że to jest właśnie to, czego doświadczam”.



W. X: Anioł Paoli Zakonu Karmelitańskiego mając wielkie Nabożeństwo do Ukrzyżowanego JEZUSA, wszystkie twoje sprawy zwykł był czynić, patrząc się na Krucyfiks, tak dalece: że za każdym ruszeniem ręki pisząc, albo inne roboty czyniąc poglądał na Krucyfiks. Mieszkał przez długi czas w Rzymie, a widząc Gore nazwaną Mons testaceus, blisko Rzymu leżącą, chciał na podobieństwo Jerozolimy uczynić z niej Kalwaryjką Gore; przeto kazawłszy zrobić trzy Krzyże, y postawiłszy dwa pobożnie na miejscach swoich, średni Krzyż [ jakby JEZUSA :] zebrałszy wiele Kanoników, y innych Panów Rzymskich, znabożeństwem nioł przy pomocy przytomnych na wspomnianą Gore, ktorem postawiłszy, gdy zmordowanych dzwiganiem Krzyża chciał był posilić, a nie miał żadney dotęgo sposobności, y przygotowania, po odprawionym Nabożeństwie, cudownie z rękawa jego Chleb wielki, y bardzo piękny wypadł, y Wiszeń dojrzałych tyle, ile było potrzeba. *Pater Petrus Cacciani in visa ejus.*

# ŚWIĘCI ZAKONU KARMELITAŃSKIEGO

## Św. Tytus Brandsma 1881-1942

Droga krzyżowa wykładowcy, dziennikarza, prof. Tytusa Brandsmy zaczęła się w 1942, kiedy został aresztowany, gdy wraz z Kościołem opowiedział się za nie umieszczaniem nazistowskich ogłoszeń w katolickich gazetach w Niderlandach. Został za to skazany na więzienie potem na obóz koncentracyjny. W więzieniu w Scheveningen napisał:

*O Jezu kiedy patrzę na Ciebie,  
Wtedy się odradzam i kocham Cię,  
A twoje serce także mnie kocha  
Jak swego wyjątkowego przyjaciela.*

*Jeśli wymaga to ode mnie większego cierpienia,  
Och, każde cierpienie jest mi miłe,  
Ponieważ wtedy staję się podobny Tobie,  
A to jest droga do Twojego Królestwa.*

*Jestem szczęśliwy w moim cierpieniu,  
Gdyż wiem, że nie cierpię  
Bo to wybrany przeze mnie los  
Który jednoczy mnie z Tobą, o Boże.*

*Och, pozostawcie mnie tu w ciszy samego  
Tylko mróz i zimno wokół mnie,  
A niech się nie zbliża żaden człowiek  
Nigdy nie znudzi mi się samotność tutaj.*

*Ty o Jezu jesteś ze mną,  
Nigdy nie byłem tak blisko Ciebie.  
Zostań ze mną słodki Jezu.  
Twoja obecność czyni wszystko dobrym dla mnie.*

Wierność własnemu sumieniu, walka o wolność doprowadziła go do Krzyża. Będąc zjednoczony z nim w codzienności, jednoczył się również nim w cierpieniu, nie tracił optymizmu, nadziei, cierpiąc pocieszał współwięźniów. Pobity i skopany przez obozowego kapo mówił: jak nie wiele kosztuje spojrzeć z życzliwością na swojego kata i wybaczyć.

18 lipca 1942 roku został przyprowadzony z pola do obozu przez dwóch polskich karmelitów, o. Alberta Urbańskiego i o. Hilarego Januszewskiego. Nie był w stanie przyjść sam. Jego stan zdrowia wciąż się pogarszał, przeniesiono go do infirmerii. Był poddawany eksperymentom medycznym, holenderskiej pielęgniarce, która ostatecznie uśmierciła go zastrzykiem kwasu karbolowego, okazywał współczucie i serdeczność. Zmarł 26 lipca 1942 roku.

W 1985 roku w Rzymie został beatyfikowany jako męczennik przez Jana Pawła II. Kanonizacja odbyła się w Rzymie 15 maja 2022 roku.



## Bł. Hilary Paweł Januszewski (1907-1945)

Krakowski przeor w czasie okupacji, zginął śmiercią męczeńską w Dachau ofiarując się do pomocy chorym na tyfus.



## Edyta Stein – św. Teresa Benedykta od Krzyża (1891-1942)

Święta Teresa Benedykta od Krzyża – z pochodzenia Żydówka, filozof, przez długie lata ateistka poszukująca prawdy, wreszcie katoliczka zwiędziła swe chrześcijaństwo wstąpieniem do Zakonu Karmelitanek Bosych i męczeństwem.

Poszukująca filozof, dzięki solidnemu fundamentowi, również intelektualnemu, przyjmuje wiarę i rozpoczyna „bieg olbrzyma” dochodząc do świętości i męczeństwa. Św. Teresa Benedykta w Krzyżu ostatecznie znalazła odpowiedź na nurtujące ją pytania. Z Krzyża Chrystusowego czerpała moc w przezwyciężaniu trudności i zmierzaniu się z przygniatą siłą zła nazizmu. W krzyżu znalazła odpowiedź na nurtujące ją pytania. W 1933 po dojściu do władzy faszystów odczuwa powołanie do niesienia Chrystusowego krzyża wraz ze swoim prześladowanym narodem żydowskim. Świadoma swojej decyzji ofiarowała życie za zbawienie swego narodu. W Krzyżu Chrystusa odkryła źródło największej miłości, siły i jego zbawiennej mocy.

**Krzyż to moc i siła, przewyższająca ludzki sposób myślenia. Z krzyża i przyjęcia go płynie siła pochodząca od Boga zwyciężająca zło, jest to boska siła, inna od ludzkiej, większa od ludzkiej. Nasza nadzieja jest w krzyżu. Ave Crucis Spes Unica**

„Prawdziwą wiedzę krzyża zdobywa się tylko wtedy, gdy się samemu doświadczy krzyża. Powiedziałam więc z całego serca: witaj Krzyżu, nadziejo jedyna! (...). Gdybym nie podzieliła losu mych braci, moje życie byłoby zmarnowane. (...) Twój lud, Panie, Twego Izraela biorę głęboko w moje własne serce. (...) Chcę go doprowadzić do Serca Zbawiciela”.

„Krzyż wewnętrzny czy zewnętrzny, który sam Bóg nam nakłada, zawsze jest skuteczniejszy, niż umartwienia według naszego własnego wyboru. Droga Zbawiciela była od początku do końca drogą Krzyżową” (ES 32).

„Jeśli się chce dzielić życie Chrystusa, musi się wraz z Nim przejść śmierć krzyżową; wydać się na ukrzyżowanie w cierpieniu i śmierci, tak jak je Bóg ześle czy dopuści. Im doskonalsze będzie to czynne i bierne ukrzyżowanie, tym głębsze zjednoczenie z Ukrzyżowanym i bogatszy udział w życiu Boga” (ES 30).

„Musimy nauczyć się także i to znosić, że ktoś dźwiga swój krzyż, a my nie możemy mu ulżyć, co jest często trudniejsze niż cierpieć samemu” (ES 81)

„W męce i śmierci Chrystusa ogień pochłonął nasze grzechy. Kiedy w to wierzymy, kiedy w płynącym z wiary oddaniu przyjmujemy całego Chrystusa, to znaczy, że obieramy drogę naśladowania Go i tą drogą kroczymy, wówczas poprowadzi On nas «przez Swe cierpienie i krzyż do chwalebego zmartwych-

wstania». Tego właśnie doświadcza się w kontemplacji: przejścia przez ogień ekspiacyjny do szczęśliwego zjednoczenia w miłości. A to wyjaśnia podwójny charakter kontemplacji: jest śmiercią i zmartwychwstaniem. Po ciemnej nocy jaśnieje żywy płomień miłości” (ES 37).

